



PREZYDENT MIASTA KALISZA

Główny Rynek 20
62-800 Kalisz
tel. +48 62 7654301
fax +48 62 7642032
www.kalisz.pl

Kalisz, dnia 5 maja 2016 roku

**Szanowny Pan
Mirosław Gabrysiak
Radny Rady Miejskiej Kalisza**

Szanowny Panie Radny

Pragnę Pana poinformować, iż stosowny wniosek, o podjęcie natychmiastowych działań w kaliskim szpitalu, Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, aby nie doszło do kolejnych takich zdarzeń i nieszczęść ludzkich, wysłałem do Marszałka Województwa Wielkopolskiego w dniu 19 lutego 2016 roku, (przesłałem do wiadomości dyrektora Wojciecha Grzelaka).

Z dość obszernej odpowiedzi, którą otrzymałem 24 lutego br. od pana Leszka Wojtasiaka, członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego, wynikał jeden konkret, jeśli konkretem można nazwać zapewnienie, że poprosi on o złożenie wyjaśnień Pana Wojciecha Grzelaka, dyrektora kaliskiego szpitala.

Wobec powyższego wysłałem kolejne pismo, w dniu 21 marca br., do pana Leszka Wojtasiaka, w którym poinformowałem raz jeszcze o moim zaniepokojeniu ostatnimi wydarzeniami w kaliskim szpitalu.

W odpowiedzi, z 4 kwietnia br., pan L. Wojtasiak zwraca mi po raz kolejny uwagę, że praca dyrektora kaliskiego szpitala i całego personelu znajduje się pod nadzorem formalnym i merytorycznym Województwa Wielkopolskiego.

Pan L. Wojtasiak zwraca się ponadto o pomoc w sprawie uregulowania kwestii osób nietrzeźwych, przywożonych do szpitala. Jego zdaniem organizacja izby wytrzeźwień pomogłaby naprawić sytuację na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

Odbieram ten głos jako wymijający.

Aby przekazać panu podejście do tej sprawy pana L. Wojtasiaka zacytuję jego słowa z pisma z dnia 4 kwietnia tego roku.

„Proszę rozważyć czy w sytuacji, w której SOR będzie zajęty osobami nietrzeźwymi, a inna osoba nie uzyska pomocy wskutek czego umrze, również Pan będzie publicznie zgłaszał o to pretensje do szpitala i samorządu województwa”.

Moje „publicznie zgłaszane pretensje do szpitala i samorządu województwa” Pan L. Wojtasiak na zakończenie swego pisma podsumowuje tak: „Proponuję pozostać przy swoich kompetencjach i zadaniach i realizować je tak dobrze jak wiedzy, profesjonalizmu i środków starczy”.

Pragnę dodać, iż korespondencję w sprawie wsparcia mojego wniosku u marszałka wysłałem również do posłów i senatorów z naszego regionu. Do tej pory w tej sprawie odbyło się jedno spotkanie, zaaranżowane przez posła Jana Mosińskiego, z dyrekcją szpitala i jego Radą Społeczną. Ale spotkanie to niczego konkretnego nie przyniosło, oprócz szerokiej dyskusji na temat powrotu do, nieprzystającej zupełnie do dzisiejszej rzeczywistości, izby wytrzeźwień w naszym mieście.

Po raz kolejny odbyła się tam próba rozmycia tematu tragicznych wydarzeń w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Nie było wskazania natychmiastowych i konkretnych działań, które by uzdrowiły ten oddział ratujący życie ludzi.

Przy tej okazji podkreślam, iż rozwiązania takie jak w Kaliszu, jeśli chodzi o problem osób nietrzeźwych, zastosowały także Ostrów Wielkopolski i Konin (dodam, że szpital koniński, tak jak kaliski, jest instytucją marszałkowską).

O efekcie wyjaśnień dyrektora szpitala, pana Wojciecha Grzelaka, jakie miał udzielić panu Leszkowi Wojtasiakowi, członkowi Zarządu Województwa Wielkopolskiego nie zostałem poinformowany.

Dziękuję za zainteresowanie Pana Radnego tą sprawą. Jest Pan lekarzem, wypełniającym przysięgę Hipokratesa, nieobojętnym na los ludzi. Raz jeszcze dziękuję i proszę o pomoc w tej sprawie.

Proszę o przedyskutowanie sprawy z Panem Piotrem Lisowskim, Przewodniczącym Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, zaproszenie dyrektora Wojciecha Grzelaka, ponownie, (był wielokrotnie proszony, ale nigdy

nie przyszedł) na posiedzenie tej komisji, poświęcone sprawom szpitala. Proponuję zaprosić również przedstawicieli środowiska lekarskiego, samorządu województwa, Izby Lekarskiej, itd.), w uzgodnieniu z Przewodniczącym Komisji Rodziny.

Ze szpitala korzystają mieszkańcy naszego miasta, korzystamy my wszyscy, dlatego zależy mi na tym, aby nie doszło więcej nawet do najmniejszego podejrzenia o zaniedbanie.

Po tych tragicznych wydarzeniach szpital długo będzie pracował na odzyskanie dobrego imienia.

PREZYDENT
MIASTA KALISZA


Grzegorz Sapiński

Mirosław Gabrysiak
Radny
Rady Miejskiej Kalisza



Kalisz, dnia 12 kwietnia 2016 r.

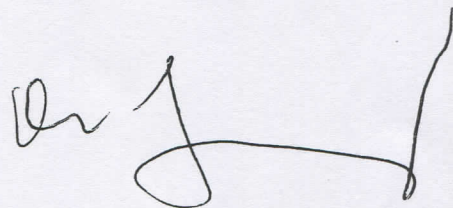
Pan
Grzegorz Sapiński
Prezydent Miasta Kalisza

Szanowny Panie Prezydencie,

Interpelacja dotyczy kaliskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Doniesienia medialne pokazują, że nie dzieje się tam najlepiej.

Od kilku lat wskazywano, że receptą na naprawę sytuacji w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym będzie przejęcie nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, gdyż dotychczas działająca w tym zakresie Przychodnia Medycyny Rodzinnej „Puls” przy ul. Polnej, bezzasadnie przekazywała pacjentów szpitalowi, w celu jego zapewnienia. 2 lata temu szpital przejął nocną i świąteczną opiekę lekarską, jednak sytuacja niestety nie uległa poprawie, a pacjenci czekają po wiele godzin na przyjęcie. Ostatnio miały nawet miejsce przypadki osób, które zmarły. W XXI wieku śmierć 43-letniego mężczyzny na Izbie Przyjęć bez pomocy lekarskiej, jest wręcz karygodna. Drugim przypadkiem jest śmierć 25-letniego mężczyzny, 4-krotnie odsyłanego z tegoż oddziału.

W związku z powyższym proszę Pana Prezydenta o wystąpienie do Pana Wojciecha Grzelaka, Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego im. Ludwika Perzyny, aby w trybie natychmiastowym podjął działania naprawcze zmierzające do poprawy funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.



WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY
14. KWI. 2016

Wpłynęło dnia
Nr kor.

